

1. Zasadność stworzenia dokumentu

Ostatnie dwadzieścia lat w polskiej gospodarce – pamiętając o wysokich kosztach społecznych poniesionych zwłaszcza na początku lat 90-tych – można uznać za bardzo udane. Nasz kraj znacznie skrócił dystans rozwojowy do państw Europy Zachodniej. Jednocześnie zmieniła się struktura polskiej gospodarki: zmniejszył się udział rolnictwa w PKB, radykalnie zmalał udział przemysłu (z blisko 50% PKB do obecnych 23%), a istotnie wrosła rola usług. Ponadto podwoiło się średnie wynagrodzenie i wydajność pracy.

Polska gospodarka charakteryzuje się dominacją usług prostych oraz wytwarzaniem produktów nisko i średnio przetworzonych, a także faktem, że przewaga konkurencyjna usług i towarów wynika z niższych kosztów pracy w porównaniu do lepiej rozwiniętych państw UE. Podczas gdy polegający na tych cechach model rozwoju dobrze sprawdził się w ostatnich dwóch dekadach, obecnie staje się on coraz mniej skuteczny. Wzrost wynagrodzeń oraz stopniowa penetracja unijnego rynku przez towary z krajów pozaunijnych, gdzie koszty pracy są nieporównywalnie niższe niż w Polsce, prowadzi do konieczności zidentyfikowania nowych źródeł przewagi konkurencyjnej.

Jednym z obiecujących kierunków zmiany modelu gospodarczego jest transformacja niskoemisyjna, która nie tylko stanowi odpowiedź na wyżej opisaną sytuację, ale także na problem wyczerpywania się szeroko rozumianych zasobów. Ponadto może ona stać się kołem napędowych innowacyjności. Przykład niektórych krajów unijnych pokazuje, że zdecydowane działania zmierzające do redukcji emisji w konkretnych sektorach (np. Dania) lub odważna zmiana miksu energetycznego (np. Niemcy) może pobudzić rozwój ekoinnowacyjności, wykreować nowe sektory gospodarki, a także spowodować zwiększenie eksportu.

Pamiętać trzeba jednak, że nie ma jednej drogi do gospodarki niskoemisyjnej. Każde państwo powinno wypracować własny model transformacji. Przewaga Polski polega na możliwości wyciągania wniosków z błędów krajów, które zaczęły ten proces wcześniej. Ponadto istnieje szansa korzystania z tzw. premii zapóźnienia, tj. wdrażania aktualnie najkorzystniejszych rozwiązań i najlepszych technologii bez ponoszenia kosztów ich tworzenia. Z drugiej strony poszukiwanie własnej drogi do niskoemisyjności jest z założenia obarczone ryzykiem. Jeśli polski model ma być czymś więcej niż tylko kopiowaniem rozwiązań zachodnich, musi mieć charakter innowacyjny, a nie imitacyjny.

Narodowy Program Rozwoju Gospodarki Niskoemisyjnej (NPRGN) jest próbą zdefiniowania polskiej drogi do niskoemisyjnej gospodarki. Ze względu na złożony charakter tego procesu, w opracowanie dokumentu zaangażowane było szerokie grono interesariuszy – w tym przedstawiciele środowisk akademickich, instytutów badawczych, biznesu oraz organizacji pozarządowych. Daje to nadzieję, że zaproponowane działania przyniosą korzyści zarówno w obszarze gospodarczym, jak i środowiskowym oraz społecznym. Trzeba mieć również świadomość, że gospodarka nie jest statycznym tworem i każdy proces jej przekształcania musi być elastyczny.

